

Z życia funkcjonariuszy Policji Państwowej.....

„Armia starych kawalerów”- tymi słowami prasa określała pod koniec lat trzydziestych korpus policyjny, mając na myśli ograniczenie w kwestii zawierania związków małżeńskich przez funkcjonariuszy. Określenie to było mocno przesadzone, gdyż odsetek osób żonatyh i mających na swym utrzymaniu dzieci wahał się średnio w przedziale 70-80% całego stanu osobowego. Jednak niewątpliwie służba policyjna pociągała za sobą ograniczenia pod tym względem. Związane to było przede wszystkim z charakterem wykonywanych obowiązków.¹



Policjant II Okręgu – Łódź.

Cyfra 3 – funkcjonariusz III Okręgu Kieleckiego z małżonką.



Funkcjonariusz Policji Państwowej ze swoją małżonką. Na czapce biały pokrowiec wydawany policjantom w porze letniej.



Kwestie zawarcia małżeństwa i nie tylko podlegały specjalnemu zgłoszeniu. Dotyczyło to również wszelkich zmian w stanie rodzinnym (narodziny dziecka, śmierć dziecka lub żony, separacja czy też rozwód). Początkowo zakazano zawierania małżeństw przez szeregowych przed upływem dwóch lat od momentu wstąpienia do Policji..... Po upływie tego czasu szeregowy mógł zawrzeć związek małżeński, przy czym musiał o swoich planach najpierw powiadomić przełożonego (podobnie jak oficer, którego jednak nie obowiązywał dwuletni okres) oraz przedstawić dokumenty.²

Oczywiście na przestrzeni lat okresy te podlegały modyfikacjom, nie mniej zawarcie związku małżeńskiego nie należało do prostych i oczywistych rzeczy. Przykładowo, pomimo określonych terminów na rozpoznanie podania, niektórzy funkcjonariusze Policji musieli czekać nawet 1 rok na decyzję odmowną Komendanta Głównego PP.

Co istotne, oprócz spełnienia kryteriów formalnych przez przyszłego małżonka, to właśnie narzeczona- kandydatka na przyszłą żonę musiała charakteryzować się nieposzlakowaną opinią. I to było jednym w wielu uwarunkowań.

Odmienne zasady dotyczyły kobiet-policjantek, ale to już będzie przedmiotem kolejnego opracowania.....



Ślub - stroje ludowe



Po prawej stronie-
funkcjonariusz Policji Państwowej
Województwa Śląskiego.



Przykładowe zezwolenie Komendanta Wojewódzkiego Policji Państwowej w Lublinie na zapisanie się w Poczec Członków Towarzystwa Opieki nad zwierzętami w Uchaniach.

Komenda Wojewódzka
POLICJI PAŃSTWOWEJ
W LUBLINIE
data 9 stycznia 1935
I.A.5/25/34.

D o
Pana Dragana Alfreda
przodownika Kom.Pow.P.P.
w
Hrubieszowie.

Zgodnie z rozkazem Komendy Głównej P.P.z dnia 28.
XII.1927 r.Nr.386, pkt.VII, zezwalam Panu na zapisanie
się w poczet członków Towarzystwa Opieki nad zwierzętami
w Uchaniach, pow.Hrubieszowskiego.

Komendant Wojewódzki P.P.
L. IZYDORCZYK
PODINSPEKTOR